

Informacja o tworzeniu sekcji kolarskiej przy Klubie Turystycznym PTTK w Koninie

Sekcja rowerowa przy Klubie Turystycznym PTTK w Koninie jest jeszcze w fazie organizacyjnej. Na chwilę obecną jest dziewiętnastu chętnych (12 jest członkami PTTK, pozostali wyrazili chęć zapisania się). Pierwsze spotkanie odbyło się w dniu 9.12.2010 r. w siedzibie PTTK, następnie planujemy w styczniu 2011 r. Na chwilę obecną nie posiadamy planu własnych imprez rowerowych. Zamierzam skontaktować się ościennymi organizacjami w Poznaniu, Kaliszu itd., aby za ich zgodą wejść w ich kalendarz.

Co się tyczy imprez organizowanych przez nasz Klub Turystyczny, wchodzimy w to i oferujemy daleko idącą pomoc przy organizacji. W naszej działalności zamierzamy oprócz zorganizowanych rajdów, uprawiać partyzantkę rowerową tzn. ktoś wysłał SMSa, e-maila "w dniu, o godz., spotykamy się gdzieś tam i jedziemy w nieznaną, proszę zabrać ze sobą, planowany powrót." Ponadto liczę na współpracę z Goliną (Maciej Szumiński wyraził chęć przynależności do naszej sekcji - jest zainteresowany rajdami gdzieś po Polsce lub poza jej granicami, a my korzystalibyśmy z jego rajdów rodzinnych). Piotrek Pęcherski ma w planie jakiś wypad w okresie letnim (czerwiec, lipiec) na północ kraju - może z tego wyjdzie większy rajd naszej sekcji.

Nie posiadamy żadnego kierownictwa, ja jestem na chwilę obecną takim koordynatorem naszej działalności. Nie mniej jednak będziemy zmuszeni do wyboru osób odpowiedzialnych za całokształt, jak również wybrać osobę (wodza), który jak Kim w Korei poprowadzi nas ku świetlanej przyszłości. Amen. Fotki z naszego I historycznego spotkania robił Zbyszek Szczypkowski i dlatego sam nie został uwieczniony. Pozdrawiam. Władek

wladekwojtulewicz@interia.pl kom. 664 064997

30.12.2010 12:34



Rajd Rowerowy „Śladami cystersów”

Konin – Łądek – Zagórów – Konin 65 km niedziela 15.05.2011 r.

Na niedzielę 15.05.2011 r. został zaplanowany przez Sekcję Turystyki Rowerowej przy Klubie Turystycznym PTTK rajd rowerowy "ŚLADAMI CYSTERSÓW". W wyznaczonym dniu o wyznaczonej godzinie na miejscu zbiórki stało się pięciu nieprzemakalnych tj. Rafał, Piotr, Grzegorz, Zbigniew i Władysław. Towarzyszyła nam przesympatyczna Pani redaktor z Radia Konin (wywiad oraz fotki z tego spotkania znajdziesz na www.konin24.info).

Nie bacząc na przeciwności losu (czytaj aury), pomiędzy strugami deszczu, ruszyliśmy do Golicy, gdzie udostępniono nam do zwiedzania kościół św. Jakuba. Podziękowania dla Pana Stanisława Przygodzkiego i Macieja Szumińskiego. Tenże Maciej jako szósty nieprzemakalny udał się z nami w dalszą podróż, zgodnie z wcześniej ustalonym planem.

Przed Łądkiem przestał padać deszcz, tak więc mogliśmy jechać dalej ruchem prostoliniowym, bowiem do tej pory jazda obydwała się jak wcześniej nadmieniałem, pomiędzy strugami deszczu (co było powodem zatrzymania nas przez drogówkę). Fotki które Wam wysyłam zostały zrobione przez Piotra Pęcherskiego. Więcej zdjęć znajdziesz na stronie www.konin.pttk.pl. Podczas spotkania Sekcji Turystyki Rowerowej STR w dniu 11.05.2011 r. podjęto decyzję, że nazwę dla naszej grupy ustalimy podczas rajdu, co zostało wykonane. I tak, chcemy się nazywać "CIKLO". Co to znaczy? - ROWER w języku esperanto. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, tudzież burzliwych manifestacji przed siedzibą PTTK, nazwa pozostanie do końca świata i jeden dzień dłużej.

Wiadomość z ostatniej chwili-zadzzwonił Romek Polański, chce nakręcić "Sześciu nieprzemakalnych". Twierdzi, że ma już dość "Siedmiu samurajów", "Siedmiu wspaniałych", widzowie potrzebują czegoś mocnego z naszego słowiańskiego podwórka, a my mamy być pierwowzorem głównych (oczywiście mocnych i pozytywnych) bohaterów. Pozdrawiam.

Ps. Było bardzo duże zainteresowanie rajdem, tak więc rozważymy możliwość powtórzenia trasy jeszcze przed zdjęciami próbnymi do filmu). wladekwojtulewicz@interia.pl wladekwojtulewicz@interia.pl 16 maja 2011 16:30



Koninianie na poznańskim szlaku * STR CIKLO u sąsiadów

"Drugi raz nie zaproszą nas wcale..." Co te słowa Agnieszki Osieckiej ze znanego przeboju Maryli Rodowicz mają wspólnego z I Poznańską Wiosną z Koziołkami organizowaną przez Klub Turystyki Rowerowej "SIGMA" z poznańskiego oddziału PTTK 20-22.05.2011 r.? Maja, maja, maja, ale o tym potem.

I dzień rajdu: zlot gwiazdzisty miłośników "ciklo" z całej Polski, no i oczywiście zgodnie z tradycją (konińska) nie mogło zabraknąć, pytasz kogo?- Sekcji Turystyki Rowerowej "CIKLO" Klubu Turystycznego PTTK w Koninie. Była nas siła tj. 15 uczestników, w tym 99% członków tejże sekcji i 100% sympatyków. Po spotkaniu z historykiem dr Markiem Zerlerem i solidnej porcji bigosu przy płonącym ognisku rozplakały się nad nami niebiosa. Cóż robić, gdy z nieba leje jak z cebra? I tutaj z pomocą przyszedł rajdowy lekarz terapeuta, zalecając przed jutrzejszym wyjazdem w celu rozruszania mięśni tzw. zaprawę na sucho, polegającą na rytmicznych ruchach biodrami i innymi częściami ciała w takt muzyki. Udaliśmy się na salę treningową, gdzie uczestnicy tak zapamiętali się w zaprawie, że zastał ich dzień następny. Jeszcze jeden element terapii mający na celu zwiększenie wydolności płuc tj. wydawanie głośnych dźwięków zwanych potocznie śpiewem. W zaufaniu zdobyłem cenną informację, że taka terapia jest stosowana na większości zlotów.

II dzień rajdu: przygotowani kondycyjnie wyruszamy ze schroniska w czterech grupach na zwiedzanie miasta między innymi Ostrowa Tumskiego, Komandorii, rezerwatu Morasko (ślady po meteorytach). Organizatorzy zapewnili profesjonalnych przewodników, świetnie przygotowali trasę i co bardzo ważne solidny obiad. Po powrocie do bazy konkursy i zabawy. Nadchodzi wieczór, płonie ognisko i co? Zgodnie z wcześniejszymi zaleceniami przystępujemy do kolejnej zaprawy na sucho (może na sucho nie do końca, przecież cyklista nie wielbłąd). **Rodacy!!! cyklisci!!!!** przeczytajcie te słowa, obejrzyjcie fotki, ale to nie jest to. Panującej atmosfery nie odda żadne pióro ani aparat fotograficzny. TRZEBA TAM BYĆ.

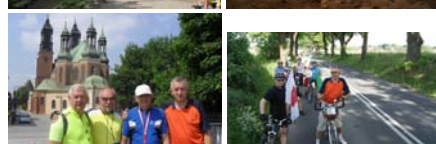
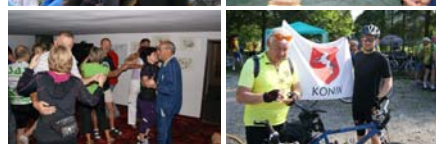
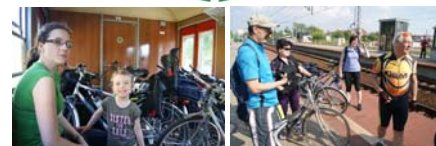
III dzień rajdu: wręczenie nagród za udział w konkursach i wyróżnień. Sekcja Turystyki Rowerowej "CIKLO" KT PTTK Konin w czasie zlotu zdobyła :

- Rafał Wawrzyniak - 3 miejsce w konkursie "rzut pyra"
- Dorota Markiewicz - 3 miejsce w konkursie "jak trafić w pyrę"
- Bogdan Rachuba - wyróżnienie dla właściciela najstarszego roweru (lata 60. ubiegłego wieku). Ten rower jest tak stary, że ze starości podczas drogi powrotnej gdzieś na trasie Poznań-Konin złamała się kierownica. I tutaj sprawdziło się porzekadło "Polak potrafi", została użyta kierownica drewniana;
- Anna Pęcherska - wyróżnienie dla najmłodszego uczestnika rajdu z rowerem
- Izabela Pęcherska - wyróżnienie dla najmłodszego uczestnika rajdu (lat 3,5). Jak widzicie nasza sekcja ledwo co powstała, a już inwestuje w przyszłość, szkoląc młode kadry.
- STR "CIKLO" wyróżnienie i statuetkę dla najliczniejszej grupy turystycznej na zlocie (takie samo wyróżnienie, no i oczywiście za to samo otrzymała grupa ze Szczecina).

Wróćmy do "drugi raz nie zaproszą nas wcale" - no bo kto nas zaprosi, skoro zbieramy większość nagród i wyróżnień. Ale żeby nas zapraszali to dajemy coś w zamian, nie załujemy sił i środków podczas przygotowań kondycyjnych (co było widać na parkiecie), a tym samym przekazujemy dobrą energię pozostałym. Po odbiorze nagród i wyróżnień oraz czułych pożegnaniach 13 z Konina wyruszyła do miejsca zamieszkania na rowerach (w połowie trasy część wsiadła do pociągu, a pozostała szóstka do końca na swoich ulubionych rumakach).

Na miejscu w Poznaniu pozostał pisać te słowa wraz z kolegą Wacławem i wspólnie z grupą szczecińską oraz poznańskimi przewodnikami udaliśmy się na zwiedzanie Poznania i okolic. Odwiedziliśmy Wielkopolski Park Narodowy i Muzeum Arkadego Fiedlera. I jestem pod wrażeniem całej infrastruktury rowerowej w mieście jak i poza nim, jak i ilością rowerzystów i tak np. nad jeziorem Rusalka ruch jednośladów jak w godzinach szczytu w Nowym Jorku. Przecież Konin to Wielkopolska, bierzmy przykład i róbmy wszystko, aby na naszym terenie tak rozwiązać problem ścieżek rowerowych. *Pozdrawiam i zapraszam do udziału we wszelkich imprezach rowerowych, ktokolwiek by je organizował.*

wlodekwojtulewicz 25.05.2011 09:58



Nasze trofeum